

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 29.

Z KRAKOWA DNIA 8. KWIETNIA 1812 Roku WE SRODE.

Z Drezna 23 Marca.

J. K. Mośc mianował Porucznika Roos od huzarów rotmistrzem; Podporucznikow Möchel od huzarów, Dziembowskiego od leibgrenadyerów gwardyi, Brause od 2go pułku piechoty, porucznikami, a Podchorążego Berggold w pułku Xcia Fryderyka podporucznikiem. Ođ służby zaś uwolnił nayłaskawiey Porucznika Fleminga w stopniu kapitana.

z Paryża d. 21 Marca.

Wczoray obchodzona tu była rocznica urodzin N. Króla Rzymskiego. Jakież był widok w tey stolicy państwa w tym samem dniu i o tey samey godzinie przed rokiem? Coż znaczyły te tłumy ludu otaczające słupce? Coż znaczyło owe natężone milczenie, z jakim iedni słuchali, drudzy liczyli powtarzane wyśrzały, za nadto zwolna następujące dla tylu życzeń? Jakież nie obinały się zewsząd krzyki ó Niebo, skoro gromy śpiżu oznaymiły troskliwey Francyi, że szczęście iey już dopełnione, że urodził się następca państwa! Równie szybko iak wyśrzały z dzieł, rozeszła się publiczna radość po wszystkich stanach i każdego wieku ludziach; świątynie zapętały się ludem, przy ołtarzach czyniono ofiary, i obszerne to miało nie wytlawiało iak tylko iedno serce, iedno czucie. W pier-

worodnym synie państwa, każdy zdawał się uważać pierworodnego syna swey familii.

Synu Napoleona, poznay Francuzow z okazaney z Twego urodzenia radości! Z okrzykow wznoszących się z Twego na świat przyyścia, z tych pierwiastkow iego miłości, sądzić możesz iak wielka będzie miłość do Ciebie tego kochającego i czułego ludu, gdy zaczniesz się trudnić iego szczęściem, gdy dopełnisz tego wszystkiego, czego tak chętnie od Ciebie oczekuje.

Lecz któryż także Monarcha urodził się w takich okolicznościach, iakie Twojemu przyyściu do życia towarzyszą? Lubo urodzenie się następcy tronu stanowi zawsze epokę w dziełach narodow, radość iednak tego zdarzenia kończy się w okolicy, w której ma panować, a obojętnem jest dla reszty świata. Jakże Twoje urodzenie różni się od zwyczajnych tych urodzeń! Twoja kolebka unosi się na naywiększym tronie; wszystko co Francya z Twego na świat przybycia czuje, dzieli z nią zarowno świat cały; bo w poruszeniu, które światem kieruje nie ma żadnego oddziału; we wszystkich i wszędzie jest świata interest; świat, równie iak Francya, otwiera swe łono na przyjęcie Ciebie, i unosisz się nad

ogółem, iak owe gwiazdy, które zarówno oświecają wszystkie jego części bez różnicy ziemi, rozległości i sfery. Otwierając oczy do światła, poznaj nowy widok, który wzrok Twój uderza. Przychodzisz na świat odnowiony; kilka lat odmieniły jego postać. Wieki zaszyły między dniami, które widzieliśmy, a temi, które widzimy; narody wyrzekły się dawnych swoich naczelników, dawnych swoich ustaw, dawnych swoich obyczajów; nowe ludy pokazały się na widoku świata i zabierały się do zajęcia na nim miejsca. Wszędzie nastąpiły nowe związki na miejscu tych, które czas lub poruszenia zniszczyły; nowy świat powstał z obalin dawnego, i w tej chwili udarowało Cię Niebo ziemi, aby wytchnęła po największych wstrząśnięciach, których doznała!

Patrzaj iak Twoje urodzenie jest płodne w cuda! Na Twój widok wszystko się uflala i gruntuje; tak zewnątrz, iak wewnątrz ufność się podwaja, boiaźni znikają, oziębłość się ogrzewa, a niepełność znika. Pomiędzy uciekającymi w obłokach chmurami przyszłość zdoła się śmiejącymi i powabnymi farbami teraźniejszego czasu. O cuda! Ręka dziecięcia flata się kotwicą, zatrzymującą na zawsze okręt flanu, który unosiły rozhułkane bałwany, a które jego zjawienie się zupełnie ospokoiło.

Oto jest coś zdziałał przez samo Twoje urodzenie, a czegoż nie zdziałasz, gdy wysokiego Twego przeznaczenia dopełnisz! Lecz nie oszukuj się; te przeznaczenia nie należą do prostego śmiertelnika: *Non est mortale quod optat*. Spoyrzey na to państwo, którego granice co raz bardziej się rozszerzają. Któżaż rze-

ka widziała kiedy tyle frumieni zbiegających się do wspaniałego jego koryta; ileż to państwo widzi różnych ludów, mieszających krew swoją z krwią Francuzką, składających na łono iedneyże familii dawną swoją zazdrość, i idących zadziwionemi pod chorągwiami nowego braterstwa wszystkimi drogami wielkości i chwały, które im Nakazca ich losu otwiera! Jeżeli potrzeba było Herkulesa do wzniesienia tego gmachu, tedy potrzeba Atlasa, aby dzwigał jego ciężar; potrzeba zawsze otwartego oka na świat, aby czuwało nad jego nowym kierunkiem; potrzeba nieugiętej ręki do zarządzania jego poruszeniami, do zapobiegania i proflowania uboczeń, do trzymania w iedney zawiązce rozmaitych interessów, które porządek doradził w ieden węzeł połączyć i, które w spólnem środkowem miejscu ginąć powinny. Państwo, które Cię oczekuje, zajmuje w systemacie ziemskim, takie samo miejsce, iak słońce w systemacie świata; lecz ieszcze nie wszystko, przebac, dojrzały latami gorliwości; skoro czas świetną Twoją koronę przeniesie z bohatera na bohatera, zdołać będzie przez długie następstwo Monarchów zaleconych cnotą przez hołd ludów, na ow czas berto utraci część swojego ciężaru, który czas i przywiązanie wszystkich serc zmniejszy; na ow czas może cokolwiek zwolnieć czułość. Lecz Ty pierwsze ogniwo tego chwalebego łańcucha, musisz zawsze być baczny, zawsze przydawać pracy do pracy, cnoty do cnoty, dla utrzymania zgody i gibkości pomiędzy poruszeniami wszystkich części pięknego Twego dziedzictwa. Sztuka utrzymania wyrownywa, jeżeli nie przechodzi sztuce zdoby-

sia; następstwo jest niczem, ale zastąpienie jest wszystkim.

Czegoż szuka w Twoim wzroku, w którym przyszłe dziwi zapewnienie, ow lud cisnący się do Ciebie? Nie chcesz w nim upatrzeć gieniuszu Twego oycy? Nie chcesz w każdym rysie Twoim, który zda się wyławiać jego obraz, wypytać części swojego przeznaczenia? Ludy pytaią się oczu przyszłych swoich panów, jak Xięgi przeznaczenia; szukaią w Tobie Napoleona; zażanow się więc nad niezmiernym Twoim długiem, rodząc się z takiego Oycy. Orzeł nie uznaje za swoje dzieci tylko te, które za jego przykładem, ulągłszy się, umią znosić skwar słońca.

Ale iakże też wielkie, jest Twoie szczęście! Jakaż obca nauka, iakie wzory, iakie dzieie potrzebne będą w Twoiej młodości? Życie Twego Oycy stanie Ci za wszystko. Czegoż będziesz szukał w innych Xiążkach? On wszystkie zastępuje i przechodzi. Naywiększy Monarcha, którym szczyci się flarozżytność, szukać musiał u naywiększego z filozofow nauki, którey w życiu swojego Oycy nie znalazł; Ty szczęśliwszy od niego urodziłeś się w źródle nayżywszego; nayczytszego światła; oczy Twoie nie będą miały do patrzenia, iak tylko na cuda; nogi do wstępowania, iak tylko wiego ślady, i po raz pierwszy zobaczy świat, że Monarcha miał za mistrza pana całego świata.

Któraż część Twoiego życia nie znajdzie wiego życiu tego wszystkiego, czego wymaga wielkość Twoiego przeznaczenia? Młodość zbiera skarby, które resztę życia zastąpić mają. Jakaż była młodość Twego Oycy? uczenie się z potrzeby, zgłębianie umiejętności dla przepędzenia czasu i zabawy, uprzedzając wiek doy-

rzały. Takie to były szlachatne ćwiczenia, przez które Oyciec Twoy odpowiadając niewiedomem zamiarom Nieba, kształcił gieniusz iakiego ieszcze pomiędzy śmiertelnemi nie było. Jakież były pierwszego kroki w nowym zawodzie? Oto wszystkie wielkie imiona, które z powszechnego wstrząśnienia ludu wynikły, zgasty przed jego imieniem i od niego tylko biorą światło! Wnet jego tylko imię światu było znane; znikaly przed nim nieprzyziacielskie ligi; oczy Francyi szukały go iako wybawcę na głębokiem wschodzie i uwiadomiły go oiego potędze. Uwierzyła Francya w swoje szczęście, gdy dobroczynna gwiazda wrociła go na iey brzegi. Od tey chwili, któż potrafi wyliczyć iego prace?

Niechay baieczna historya chwali iak chce dzieła swego Alcida. Xiąże! czemuż one są względem wielkich czynow tego, który Ci dał życie? Porządek nastąpił po niszczącey anarchii, okazałość po sromocie, obfitość po nędzy ogólney, pewność własności po rozboiach, narody zamilkły przed ludem, którego zgubę poprzysięgły, uflawiczne i ogromne prace przechodzące od naywiększych do naymniejszych przedmiotow, staranność o woynie w wszystkich iey kierunkach i szczegóły administracyi wewnętrzney podczas obozowey wrzawy, oto są pierwsze iego prace; oto użycie pierwszych iego chwil; a dla dopełnienia tego obrazu widzieć go zawsze można spokojnym i panem siebie, kierującego wszystkim bez pospiechu i bez opóźnienia; trzymając nie iako przykuty do siebie czas, częścicy go wyprzedza, niżeli z nim postępuje; daleki od osobistego przepychu, a rozsiewa przecież wszędzie cuda nieznaney dotąd w

świecie wspaniałości; nie mającym innych dworaków, iak tylko sług krajowych; panującym na dworze, w którym uroczyłości kończą się jednego dnia, a prace są uftawiczne; umiejącym koronie na swej głowie nadać świetność, która wiele innych zaćmiła; odbywającym swe rady bez namiętności i osobliwych wpływów, i zniewalającym Europę do zbliżenia się do siebie, którą uzbroionym swoim ramieniem oskrzydla. Prędey zabraknie ludow do jego zdobycia, niżeli zwycięstwa jego geniuszowi; iakoż w wspaniałym swoim zawodzie nie zostawi wielkim ludziom na przyszłość, iak tylko przykład wstępowania w jego ślady i rozpacz, że mu nie potrafią wyrownać.

Książę! dzięku Niebu, nie tak zato, że Ci się pozwoliło urodzić na pierwszy tron świata, iako raczej, że Ci podaje sposobność do nabycia potrzebnych cnot do tey wysokości. Nadzieio oyczyny, piękny kwiecie, w ralsay przy rozsiewie zapachu, który słodkie cnoty Twey matki wydaia; pochodzi ona także ze krwi, która Francyi bohaterow wydała. Do heroizmu, który tak wysoko wyniosł tron Oycy Twego, dołącz przyiemne i poruszaiące przymioty, które Twey Matce w sercach wszystkich Francuzow tron wystawiły. Postuchay życzeń, które oni do Ciebie wznoszą, aby niebezpieczeństwa, które zagrozić by mogły Twey młodości, raczej na nich spadły. Postuchay, iak pragną, żeby własne dni skrócić mogli, a Twoich przyczynić; tak wielkie zakładaia w Twem życiu nadzieie.

Ty zaś Ratowniku Francyi, wyoki założycielu tego państwa, obyś w wieczney trwałości przeniosł go z tą samą okazatością, którąś mu nadał, do Twoich

potomkow! Szczęśliwszy od zdobywcy Azyatyckiego, nie możesz się przed Niebem żalić, iż wygasła krew Twoja i że na Tobie kończy się państwo, zagrożone od tych samych rąk, które dopomagały do jego wzniesienia: *Orbitas mea despicitur* (słowa Alexandra) *quia liberis careo*. Życ będziesz w potomku, którego Francya i świat oddawna od Ciebie żądały, i to jest naywiększe z Twoich dobrodzieystw, bo zaręcza wszystkie inne. Postępuy dla nas i dla niego w świetnym Twoim zawodzie; a jeżeli głos chwały wezwie Cię na nowe niebezpieczeństwa, niechay w niedostatku ciał naszych, laury, które okrywaią świętą Twoją głowę, odwracaią od niej ciosy śmiertelne!

Z Wiednia d. 21 Marca.
(Z Gazety Berlińskiej.)

Wyjazd N. Cesarza do Drezna ma jutro nastąpić.

Arcy Xże Pałatyn, który ziechał tu na kilka dni z Prezburga i po rozmowieniu się z Cesarzem znowu tam odiechał, ma, iak się domyślaia, podać seymowi Węgierskiemu w imieniu Monarchy ważne propozycye. Seym ten, który odprawił już 76 posiedzeń, trudni się naywięcey rozkładem nowych danin na wsparcie nowego systemu skarbowego.

Ponieważ w Wiedniu podniosły się tak bardzo mieszkania, że dla officyalistów staią się niepodobnemi do opłacenia, J. C. Mość oświadczył przeto pałatom, którzy w Wiedniu maią domy, życzenie swoje, aby umieszczali w nich za pomierną cenę officyalistów, co tam pewniey uczynić powinni, że dobra duchowne są i tak na potrzeby kraju przeznaczone.

Morową chorobę, która pokazała się w okolicy Badenu, nazywaią lekarze

czerwoną gorączką. Wieśniacy, którzy usiłowali zaradzić sobie wódką, winem lub innymi gorącymi napojami, pomarli w większej części; lecz już zwolniła.

Pogłoska z Turcyi, iakoby Angielska eskadra na Archipelagu zatrzymywała wszystkie okręty, chcące do Stambułu płynąć, i usiłuje Portę do zawarcia pokoju z Rossyą przymusić, co raz bardziej się potwierdza. Podobne usiłowanie było już przed kilku laty zrobione, kiedy Admirał Collingwood przedartczy się przez niższe Dardanele przed Stambułem się pokazał i na wysłrzał z działa przed seraiem W. Sułtana kotwice zarzucił. Jakkolwiek nakazujący jego ton był, nie śmiał jednak skutecznie swej groźby, i poczytał się za szczęśliwego, że mógł z całą skórą wycofać się z morza Marmora. Od tego czasu niższe Dardanele bardziej umocnione i nowemi batteriami nadbrzeżnemi opatrzone zostały, tak, iż na każdy okręt, który poważyłby się przez ćwierć mili szeroką tamtejszą cieśninę przechodzić, wysypać mogą grad kul i bomb. Doświadczył już tego w owym czasie Admirał Collingwood, któremu w powrocie przez Dardanele o mało dwa liniowe okręty zatopione nie zostały.

Mowią, iż Austryackie milicje (landwehr) po wielkiej nocy zwołane zostaną, i ćwiczyć się będą przez kilka tygodni w robieniu bronią, potem do domow się rozeydą.

Zgromadzenie hurtowników oddało dwóch procentową obligacją skarbową na 40,000 złr. (liczą one 19 za 100 względem konwencyney monety) tuteyszemu głucho - niemych ustanowieniu, ażeby przypadająca od niey prowizya służyła

na wieczne czasy do utrzymania licznych jego uczniów, zosławiając sobie prawo podawania na ten fundusz uczniów.

Z Berlina d. 24 Marca.

Onegday odiechali ztąd Królewski Jenerał porucznik i rządca Śląska Grawert do Szczecina, a Jenerał - Major Kleift do Frankfortu nad Odrą. Wczoray przejechał tędy Rossyyski geniec Porucznik Ratyuski, iadący z Peterzburga do Paryża.

Król podarował dobra Cunnern w Śląsku Dyrektorowi Achard, który najpierwszy wynalazł sposob robienia cukru z burakow, i zaprowadził do Pruss ten wynalazek. Wiele młodzieży krajowey, a nawet obcey, zieżdza do dobr jego dla uczenia się tego sposobu robienia cukru burakowego.

Z Londynu d. 11. Marca.

Rada Królowey zgromadza się w Windsor w ostatnią sobotę każdego miesiąca. Król sypia teraz lepiej, ale co do umysłowey choroby nie ma żadney poprawy.

Posel nasz w Ameryce północney dał niedawno w Wasingtonie świetną ucztę dla członkow kongressu i naczelnikow wydziałowych, Sekretarz woienny znajdował się w liczbie gości, ale Prezydent Madison nieprzyszedł.

Od 4 Czerwca wszyscy officerowie znajdujących się w Anglii pułkow nosić będą zamiast długich sukien kurtki, a zamiast flosowanych kapeluszw kaszkiety. Białe pantalony i półbóciiki będą na przyszłość iako paradny ubior uważanemi; zresztą białe spodnie i czarne kamasze będą iak dawniej używane.

P. Percewal zapowiedział d. z niższej izbie, iż d. 13 Kwietnia wniesiona

do izby żośanie rzecz o Katolikach Irlandzkich. W gospodzie Loyds poczyniono wielkie zakłady, iż Katolicy Irlandzcy aż do zielonych świątek odzyskają przez parlamentową uchwałę swoje prawa. Stawiono 100 gwineów przeciw roci.

Następujące osoby obrane zostały przez zgromadzony wydział Katolików w Dublinie, dla podania próżby Xciu Rejentowi: Hrabia Shrewsbury, Hrabia Kenmare, Lord Killen i 18 innych osób.

Mniemają, iż Lord Sidmouth będzie prezesem rady, a Lord Melwill następcą P. Jerke w admiralicyi. Dotychczasowe odmiany w ministeryum nie każą się wielkich spodziewać wypadków. Minister Perceval jest zawsze duszą gabinetu, a zdanie jego jest wiadome, ponieważ z nim się nie ukrywa. Utrzymuje on, iż żaden Angielski minister nie może inaczej czynić, iako dotąd czyniono, chyba byłby zdrajcą względem swej oyczyzny; nie można zatem wczątkowey odmianie ministeryum spodziewać się istotney różnicy w dotychczasowym postępowaniu. P. Perceval zdaie się posiadać zupełne zaufanie Xcia Rejenta.

Z Stralsundu d. 15. Marca.

Dnia wczorayszego oznajmiono tu co następuje:

”Gdy Cesarsko-Francuzki tuteyszy Rządca, Jenerał dywizyi Morand, uwiadomił Królewsko-Szwedzki Rząd, iż pod brzeźna żegluga małemi statkami z Stralsunda i innych Pomorskich portow do Szczecina i innych odnog pomorskich, dla wprowadzania wszelkiego gatunku żywności i palnych materyałow, odbywać się iak dawniey może, zatem podaie się to do wiadomości wszystkich mieszkań-

cow.,,

Z Dublinu d. 4 Marca.

Kilku Proteſtantow mieszkających przy Maynooth w hrabstwie Kildare znaleźli pod przysięgą przed urzędnikiem miejscowym, iako kupa łotrow dobyła się gwałtem do ich domow, skąd broń tylko zabrali. Jeden z tych Proteſtantow P. Nugent powiedział im, iż sądząc po nieofroźnem przez nich rzucaniu na ziemię pistoletow nabitych mniema, że nie są wprawni do użycia broni ognistej. Odpowiedzieli mu: wyddź za nami, a uyrzysz, że umiemy nią robić. Wyszedł, i zobaczył 30 ludzi z karabinami należycie uszykowanych, i na głos dowodcy iak naylorządniey wszelkie ćwiczenia bronią odbywających.

Na pół drogi z Kork do Kinsale, gdzie są liczne załogi żołnierskie, a które to miasta leżą o 12 mil od siebie, wyflawiono Kościół Proteſtancki. Ale mieszkańcy z okolicy tak to źle przyjęli, iż rząd musiał wyłożyć 700 f. szt. (28,000 zł. pol.) na wyflawienie koszar blisko kościoła, i posławić w nich dwie kompanie piechoty dla strzeżenia kościoła.

Piszą z Weru w Hrabstwie Kavan, iż dnia 20 z. m. dwaj mieszkańcy pokłóciliwszy się przy tańcu wyzwali się na kije, i wyśli za miasto. Jeden z nich był Katolik, a drugi Proteſtant. Katolik miał z sobą około 30 krewnych i przyjaciół uzbroionych dębowemi kijami. Za Proteſtatem przyszła znaczna liczba przyjaciół, ale z pałaszami i bagnietami. Wszczęła się między obiema stronami kłótnia; nareście Proteſtanci uderzyli nagle na Katolików, rąbiąc i kłuiąc przeciwników, których dopadli. Jeden umarł we dwie godziny, drugi we cztery, a

rociu tak są ranni, że lękano się o ich życie. Uważyć należy, iż tak w tym powiecie uciśnieni są Katolicy, że nawet o ten obrzydły poślępek uskarżyć się nie śmieli. Szczęściem, trzy mieszkańcy podigli się bydź oskarżycielami; lecz mimo ich gorliwości, nie poymano jeszcze morderców, ale i owszem iak nazywają używają wolności.

Oto jest treść proźby Katolików Irlandzkich do Xięcia Rejenta, uchwaloney na powszechnem ich zgromadzeniu:

” My Katolicy Irlandzcy udaiemy się z pokorą do W. Królewiczowskiej Mci, iako do protektora honoru i szczęśliwości całego państwa, iako do stroża bezpieczeństwa iego, do czego skłoniła nas ufność, iaką ma lud Irlandzki, że W. K. Mość zechcesz wyiednać zupełne zniesienie praw o Karach, uciskających jeszcze Katolików Irlandzkich. Przekładamy, iako wykonaliśmy wszyscy przysięgę, przepisaną nam od władzy prawodawczej, i gotowi jesteśmy wykonać wszelką, iaką nam każą, wyiawszy tylko przeciwną zdaniom naszym religijnym; że jeszcze wyłączeni jesteśmy od uczeŃstwa dobrodziejstw Konfitytucyi, ieźli nieprzychylni się do wykonania przysięgi, wcale niezgodney z naszymi zasadami religijnymi. Mamy ufność, że oświadczenia, uczynione przez współbraci naszych Katolików, zbiiją dostatecznie miotane zarzuty przeciw naszej wierności. Tylokrotne świadećwa prawodawców Irlandzkich o naszym spokojnem sprawowaniu się, o niewzruszonej wierności i uszanowaniu dla praw krajowych nadaią nam prawo do ufności tronu i parlamentu. Jednakże prawa o karach mają dotąd moc swoją względem Katoli-

ków, i z powodu przywiązania ich do zasad religijnych, nie mogą dotychczas publicznych urzędów piastować. Gdy od lat 20 wszystkie ludy świata uwolnione są z więzow, które ich z przyczyny zdań religijnych krępowały, sami tylko Katolicy Irlandzcy nie są jeszcze uczeŃnikami tego dobrodziejstwa. Przecież teraz bracia nasi ProteŃtanci oddali wierności i poczciwości naszej chlubne świadećwo, i nie przeŃaiąc na tem, połączyli się z nami w zaniesieniu proźby za nami. . . . Konfitytucya Angielska naucza nas, iż własności nasze dają nam prawo i do wyższych urzędow krajowych, a my też niczego więcey nie żądamy nad przypuszczenie nas do uczeŃnictwa dobrodziejstw Konfitytucyi. Prosimy więc W. Klor. Mości, abyś raczył przesłać swoje poselstwo do obu Izb Parlamentowych z żądaniem zniesienia praw o Karach, uciskających Katolików Irlandzkich.

Z Peterzburga d. 13. Marca.

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera co następuje:

” N. Imperator oświadcza Dowodcy pułku leibgrenadyerow, Jenerałowi Adjutantowi Hrabi Strogonow, Pułkownikowi Szeltachin i wszystkim wyższym i niższym officerom swoje ukontentowanie za dobry stan, w iakim ten pułk d. 5 Marca z Peterzburga wyciągnął, przyczem J. J. Mość został w zupełnem przekonaniu, że ten pułk, który tylekrotnie wstawił się na polu chwały walecznymi czynami i zasłużył na imie leibgrenadyerow, utrzyma w wszystkich wypadkach dotychczasową swoją sławę i zasłuży na nowe względy Monarchy swego., J. J. Mość raczył wszystkim żołnierzom powyższego pułku, który d. 5 Marca udał się w dro-

gę, kazać dać po rublu, po funcie mięsa i po porcyi wodki.

Były Major w Szwedzkiej służbie Schambar przyjęty został w tymże stopniu do służby rossyjskiej; zostawać będzie przy wojsku, a czynić służbę przy Jenerale adjutancie Hrabi St. Priest.

Kanonier w artyleryi morskiej Dołgowolsaburow, który przez wyrok wojskowy z porucznika na proste go kanoniera degradowany został, odzyskał dawny stopień porucznika.

Z Tryestu d. 9. Marca.

Gazeta dzisiejsza zawiera następujący artykuł:

"Wyrok Cesarski wyciął część prowincyi Illiryjskich z pod ceiney linii i dozwolił w prowadzać wszystkie towary, wyciąwszy osadowe. Wiele osób miało, iż przez oblatnie towary rozumie się tylko kawa, cukier i herbata; lecz łącają do nich wiele innych artykułów, iako to: wszystkie farbowne drzewa, kakao, cynamon, kafsia, gwoździki, korzenie, kokczenila, bawełna, skóry amerykańskie, sioniowa kość, guma, tran, kora chińska, &c. Kupcy powinni się znać do winney wdzięczności N. Cesarzowi, unikać wszelkicy kontrabandy i ściśle przywiązać się do systemu lądowego, który jest najpewniejszym sposobem do osiągnięcia powszechnego pokoju, wolności morza i handlu.,,

Stosownie do wyroku Cesarskiego nikt nie może wydawać paletow na podwoły, iak tylko kommissarze wojskowi i dowodcy placu w miastach Zara, Knin, Sebeniko, Sign, Spalatro, Trau i Metiowich.

Podług innego wyroku wszystkie gwardye narodowe w Dalmacyi podzielo-

ne ciągle będą na czynne i nieczynne; pierwsze pod nazwiskiem czynnych, drugie pod nazwiskiem odwodowych kompaniy. Te zaś tylko osoby umieszczone będą w odwodowych kompaniach, które podejmą się ponosić koszta wynagrodzenia. Mundur narodowey gwardyi składać się będzie z kurtki francuzką robotą z granatowego sukna i czerwonymi oblamkami; czarnych kamaszow wzmie, a białych wlecie i kaszkietu. Kanonierowie i bombardyerowie dla różnicy nosić będą wyszyte grenaty na mundurach i czerwone wyłogi. Ci, którzy we Francyi uwolnionemi są od osobilley służby w gwardyi, walmi także od niej są w Dalmacyi. Prowincya ta podzielona jest iak następuje: Powiat Zara na 4 kantony, 19 okręgów, 48,231 dusz; powiat Sebeniko na 3 kantony, 20 okręgów, 55,599 dusz; powiat Spalatro na 5 kantonow, 27 okręgów, 70,120 dusz; powiat Lesina na 3 kantony, 7 okręgów, 13,817 dusz; powiat Makarska na 3 kantony, 12 okręgów, 31,813 dusz. Ogółem 219,480 dusz ludności.

Z Bazylei d. 13. Marca.

Ogłoszono tu drukiem co następuje:

"Hrabia Gottorp czyni wiadomo, że iako poddany wysokiego Monarchy, Króla Jmć Duńskiego, pisać się będzie od 29 Lutego Gottorp. — W Bazylei d. 27 Lutego 1812.

Gustaw Adolf, Hrabia Gottorp.

Z Szuerina d. 16. Marca.

Wczoray o godzinie 2giej po południu odprawił się w Ludwigsburgu w obecności całej familii Xiążęcey i dworu chrześt nowo urodzonego syra Xcia Nasłępcy naszego. Trzymał go do chrzstu jego dziad, panujący nasz Xże i otrzymał imię Woyciech.

D O D A T E K

D O N^o 29.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 8. KWIECZNIA 1812 Roku WE SRODE

Z Stuttgardu d. 19 Marca.

Przejechał d. 16 b. m. tędy Cesarstwo-Francuzki adjutant Meyard od 6go pułku huzarów z Strazburga do Ulmu, a d. 17 Baron Frereri, adjutant Xcia Neuszatelskiego, postany z Inspruka do Paryża.

Od granic Węgierskich d. 10 Marca.

Wiadomość o wypowiedzeniu rozeymu przez dowodzącego generała wojskiem Rossyjskiem, sprawiła w Belgradzie, gdzie żywo pragniono pokoju, powszechną trwozę. Zwołano zaraz wszystkie Serwianskie woyska, które na nieograniczony czas były do domow rozpuszczone, dla osadzenia granic, obawiając się szusznego wtargnienia Turkow do Serwii. Podług naynowszych doniesień z Bukarestu układy o pokoy nie były ieszcze zupełnie zerwane, i znaydowali się tam ieszcze Tureccy pełnomocnicy. Zanosito się, iak gdyby chciano nowe wymyślić podstawy do pokoju, od czego Rossyyscy pełnomocnicy nie są dalekiemi. Leez wszyscy są tego zdania, iż to dzieie się tylko dla uzyskania czasu z strony Porty. Woysku Rossyjskiemu w Wołoszczyźnie nadeszły posilki, ale zato pewna liczba woyska odeszła stamtąd na inne przeznaczenie. W Belgradzie mniemają, iż pokoy byłby pewnie nastąpił, gdyby tyl-

ko pełnomocnicy Tureccy dali się byli nakłonić do odstąpienia iakieykolwiek części kraiu, o co Rossyyscy pełnomocnicy mocno nalegali, ale odstąpić od tego rozkazu nie mieli.

Z Berlina d. 31 Marca.

Kommissarz sprawiedliwości Schütz jest notaryuszem publicznym w sądzie kamery postanowionym.

D. 28 b. m. przebiegł tędy Francuzki gabinetowy goniec Babilite z Peterzburga do Paryża.

Z Kassel d. 25 Marca.

N. Król powrócił dziś o godzinie iwszey popołudniu z swey podróży do Paryża w dobrem zdrowiu.

Z Frankfortu d. 20 Marca.

Dziś w rocznicę urodzin N. Króla Rzymskiego dał poseł Francuzki przy dworze naszym, Hrabia Hedouville, obiad, na który wszystkie tuteysze cywilne i woyskowe władze, ciało dyplomatyczne i znaczniejsze osoby zaprosił.

Z Montevideo d. 27. Lisopada.

Elio, rządca, czyli Wicekról tej prowincyi, odwołany został przez rząd Hiszpański i odpływa do Kadyxu na przybytey fregacie na rzekę Plata. Rozumiano, iż ta fregata wyładowaną zostanie piasłami do Hiszpanii, lecz w tey chwili wyszedł zakaz wywozu pieniędzy z potu-

dniewey Ameryki.

Z Kopenhagi d. 24. Marca.

P. Knudsen, aktor teatru dworskiego i kawaler orderu Danebroga oddał znowu na wsparcie ranionych współziomków 3582 talarow. Rachują, iż iego reprezentacye od 26 Stycznia r. b. przyniosły na chwalebne przeznaczenia 39,000 talarow.

Hrabia Dernath, poseł nasz przy dworze Sztokolmskim zjechał tu za pozwoleniem rządu.

Rozmaite Wiadomości.

Cesarsko-Francuzcy Jenerałowie Vandamme i Chamberlainac przeiechali przez Frankfort, dokąd także nadeszły konie Xcia Neuszatelskiego.

Gazeta Augszburska mowi o wole pochodzącym z Anspach, który był cały rok w Augszburgu tuczony, do Monachium posłany, i za 475 ztr. sprzedany. Miał on 15 centnarow mięsa i 3 łożu.

D. 19 Marca przybył do Monachium nadzwyczajny poseł i pełnomocny Minister N. Cesarza Francuzow i Króla Włoskiego, Hrabia Mercy d'Argenteau, i na

prywatney audyencyi oddał Królowi list wierzytelny.

Przedmieścia Magdeburskie Neustadt i Sudenburg, które mają być do 1 Kwietnia dla rozszerzenia warowni tey twierdzy rozebrane, zawierają: pierwsze 741 kominow i 3000 mieszkańców, drugie 166 kominow i 1600 mieszkańców.

NAYWIĘKSZE STOPNIE MROZ. i CIEPŁ

Dnia 29 Marca 1812	† 13, 2
— 30 — — —	— 0, 2
— 31 — — —	† 10, 4
— 1 Kwietnia — 0°, 2	
— 2 — — — 2°, 0	
— 3 — — —	† 12, 6
— 4 — — —	† 10, 6

Dnia 6 i 7 Kwietnia 1812.

Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	<i>Przednie. Średnie. Poślednie</i>		
	<i>Złp. gr.</i>	<i>Złp. gr.</i>	<i>Złp. gr.</i>
Korz: Przenicy 22	— 20	— 19	—
— Zyta 20	— 19	— 18	6
— Jęczmienia 18	— 17	— 16	—
— Grochu —	—	—	—
— Owsa 10	— 9	15	9
— Jagiel 40	— 38	— 36	—
— Rzepaku —	—	—	—

D O N I E S I E N I A.

Katarzyna Neisser właścicielka domu z ogrodem pod Nr. 25 na Piasku za miynami będącego, uwiadomia publiczność, iż Antoni Neisser żadney plenipotencyi do wypuszczenia dworku tego nie miał i nie ma sobie od właścicielki daney, jeśli iakie czynności o ten dworek z kim sporządził, aby wcześniej swego uszkodzenia na tymże Neisserze poszukiwał, gdyż właścicielka przy prawach swoich iakie do tego dworku słuzyc mogą stale obtaie.

Dnia 13 Kwietnia 1812 w Nagłowicach półtory mili od Miasta Powiatowego Jędrzeiowa w Departamencie Krakowskim leżących, wódki szumówki kilkaset garcy urzędownie we dworze zasekwelstrowaney náywięcey dającemu za gotową zapłatę sprzedawane będzie, o czem uwiadomiam publiczność. Dau w Jędrzeiowie dnia 21 Marca 1812.

Jgn: Rzechonki, Komornik Pow. Jed: Depar. Krakow.

Pref-kt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 15tym Kwietnia r. b. odprawiać się będzie w mieście Siewierzu licytacya dochodu jarmaczego tamtejszego w trzechletnią dzierżawę, od dnia 24 Czerwca r. b. do ostatniego Maja 1815 roku wypuścić się mającego. Cena fiskalna roczney dzierżawy tegoż dochodu jest 747 zł. pol. Zyczący sobie więc dzierżawy rzeczzonego dochodu, o atrzeni 10 procentowem wadium na powyższym dniu i mieyscu o godzinie 9tey zrana zgło-

się się zechcą, gdzie się o dalszych warunkach licytacji i kontraktu w kancelaryi miejscowego Burmistrza dowiedzą. W Krakowie d. 20 Marca 1812.

Wodzicki, Prefekt.

Kalina i as. S. Jgo.

Prefekt Departamentu Krakowskiego do publiczney podaie wiadomości, iż na dniu 21 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana odprawiać się będzie w mieście Wiślicy w kancelaryi Burmistrza tamteyszego licytacya następujących realności miejskich:

- | | | | |
|-------------------------------------|-----------------------|---------|------|
| a) Łąki Blech, którey cena fiskalna | e) Łąki Jelca | — — 463 | — 3. |
| złp. 204 gr. 26. | f) Gruntu Rodziecka | — — 27 | — — |
| b) Łąki Okopaniec detto detto 101 | g) Konsumo wina | — — 32 | — — |
| c) Czynsz z pastwisk — — 47 | h) Ratusza miejskiego | — — 54 | — — |
| d) Łąki wydziały — — 106 | | | |

Które w trzechletnią od 1go Czerwca r. b. do ostatniego Maia 1815 roku trwać mającą dzierżawę naywięcey ofiaruiącemu wypuszczone będą. — Zyczący sobie więc dzierżawy pomieionych realności i dochodow, opatrzeni 10 procentowym wadium na oznaczonym dniu i miejscu znajdować się zechcą, gdzie o dalszych warunkach licytacji i kontraktu bliższą wiadomość powziąć mogą.

Wodzicki, Prefekt.

Wroński, S. J.

Nżey podpisany Jego Królewsko Xiążęcey Mości Pisarz Aktowy Departamentu Krakowskiego na mocy Rezolucyi Przeswiętego Trybunału Cywilnego pierwszej Instancyi Departamentu Krakowskiego pod dniem czwartym Lutego 1812 roku do liczby 248 wydanej do publiczney podaie wiadomości, iż po niegdy ś. p. Ignacym Kryftaczku pozostałe ruchomości, iako to: meble, bielizna, suknie, rzeczy kosztowniejsze srebrne, i złote i tym podobne inne w domu pod liczbą 168 przy ulicy Kanowney dnia 15:0 Kwietnia r. b. o godzinie 9tey z rana przez publiczną licytacyą więcey dającemużta gotowe pieniądze srebrne kursujące w kraju, sprzedane zostaną. Dan w Krakowie d. 18go Marca 1812 roku.

Andrzej Kossowicz, Pisarz Aktowy Dep. Krak.

Sąd Pokoju Powiatu Kieleckiego Departamentu Radomskiego. — W skutek uchwały Rady familiyney, dla Sukcessorow po niegdy ś. p. JW. Woyciechu Dobieckim pozostałych, w dniu 12 Marca r. b. zwołaney — Wzywa niniejszym wszystkich Wierzycieli massy, po wyżej rzeczonym ś. p. Woyciechu Dobieckim pozostałym, aby ci na drugie posiedzenie Rady familiyney, tu w Kielcach w dniu 6 Maia r. b. odbywać się mające, ze swemi Pretensyami przybydź nieomieszkali. — Na tym albowiem posiedzeniu Rada familiyna wszelkie z niemi Obrachunki i gdy tego potrzeba wypadnie, układania się, przedsięwzmie. — W Kielcach dnia 14 Marca 1812.

(Pod.) *Franciszek Wołski, Sędzia Pokoju.*

Jozef Borkowski, Pisarz Sątu Pokoju.

Za zgodność z Protokołem. *Borkowski.*

Na mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 14 mca Stycznia r. b. do liczby 72 Dziennika wydaney, niżey podpisany Kurator sądowy massy wierzytelney Nataniela Kluga kupca Krakowskiego i miasta Podgórza przy Krakowie, Wierzycieli, iako to: JP. Ignacego Hoffman kupca Wiedeńskiego, Sukcessorow W. Maryanny niegdy Jaworski, czyli ich Cessyonaryusza W. Wincentego Dembinskiego, Sukcessorow Kaźmierza niegdy Bentaniego Zygmunta Kluga, Krauth i Beneke kupcow Wiedeńskich, Sukcessorow Maryanny z Tomaszkiewiczow Czechowy, Jacka i Jadwigę, Syna i Córkę, czyli ich Opiekunow, Ur. Jakoba Mączynskiego kupca, i Karola hrzyszkiera Obywateli Krakowskich, oraz Fiskusa Rządowego, niemniej Maryannę Notaniela Kluga małżonkę, iako i innych wierzycieli z Imion i Nazwisk nieznaomych wzywa; aby przed Kommissyą w osobie JW. Michała Gołkowskiego Sędziego Trybunału Cywilnego I. Instancyi od Wy-

sokiego Trybunału delegowanego w gmachu sądowniczym w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod liczbą 106 dnia 13 mca Kwietnia r. b. odbywającą się, o godzinie 3 po południu, osobiście bądź przez Pełnomocników stawili się, monia iakowe mieć będą, przeciwko Rachunkom przez Administratora Ur. Franciszka Dobrzyńskiego złożonym (z wolnym tych każdego czasu w Kancellaryi prezyzerzeniem) podali, oraz sposob Administracyi dalszey ułożyli, a nakoniec po odbytych już Likwidacyi Pretensy swych Deputacyą z pomiędzy siebie dla attentowania Administracyi wybrali, i zarazem uwiadomia, że dla obrony nieprzytomnych lub niestawiających Wierzycieli, końcem dopilnowania ich Praw, W. Jozef Borzykowski Patron przy tymże Trybunale będący wyznaczony jest. Dan w Krakowie dnia 3 Lutego 1812 roku.

Adam Ekielski, Patron Tryb C I Inst. Dep. Ar. izko kurator Sądowy.

Delegowany Assessor Trybunału Cywilnego Iwszey Instancyi Dep. Krakowskiego Rezolucyami tegoż Trybunału, pierwszą dnia 25go Maia 1811 roku do liczby 2424, powtorną dnia 21 Marca 1812 roku do liczby 972 wypadłemi do skutecznienia sprzedaży przez publiczną licytacyą wsi Głupczowa w Powiecie Miechowskim Dep. Krak. Parafii Raciawskiej graniczący od wschodu z wsiami Kosiejowem, Niezwołowicami, odpołudnia z Patesnicą, od zachodu z Górką, od północy z Kosiejowem mil 5 od Krakowa, a zaś od miasteczek Szkalmierza i Proszowic opórtory mili leżący, do successorow wieloletnich Kajetana Strzelbickiego, Teodozyi z Strzelbickich Przyteckiej i małoletniego Wincentego Strzelbickiego lat 19 mającego, w Fuuku 6tym piętym woyska liniowego Polskiego w Skierniewicach będącego, uchwałą Rady familyney dnia 25 Kwietnia 1811 roku usamowolnionego, przydawszy jednak temuz W. Franciszka Borkiewicza w Zagorzycach za kuratora w Powiecie Miechowskim procz Wincentego Strzelbickiego mieszkających, po niegdy W. Ludwiku Strzelbickim pozostawionych, testamentem dnia 5go Listopada 1806 roku sporządzonym w Aktach Ziemskich Krakowskich oblatowanym prawem dziedzictwa należący uchwałą Rady familyney dnia 18 Maia w Sądzie Pokoju Ptu Miechowskiego nastąpioną sprzedaż konieczną wskazującą, a przez Trybunał potwierdzoną, w moc której oszacowanie przez biegłych przysięgłych pod dniem 3go Czerwca 1811 r. uzupełnione i wartość tey wsi w summie 34,566 zł. pol. w kurant srebrney monecie ustanowiona została. Po odczytaniu kondycyi i warunkow przez Radę familyną ułożonych na audyencyi Trybunału dnia 21 Marca r. b. przyiętych nastąpionym i terminu do licytacyi przygotowawczy dzień 12 Maia w roku terażniejszyin przeznaczania, a zaś przyprowadzenia do skutku rzeczony wsi Głupczowa sprzedaży przez publiczną licytacyą, wzywa niniejszym uwiadomieniem wszystkich zyczących takowey wsi prawem dziedzictwa nabycia, iż by w dniu przeznaczonym to jest 12 Maia 1812 r. o godzinie 10tey ranney w domu posiedzeń Trybunału tegoż w Krakowie w ulicy Grodzkiej Nr. 106 w sali audyencyonalney przed niżey podpisanym Assessorem stawili się, wezwanie niniejsze wskutku Art. 961 Tytułu VI. o sprzedaży dóbr nieruchomych Kodexu poliępowania przez obwieszczenia w miejscach Głupczowie, Podprefekturze i Sądzie Pokoju Ptu Miechowskiego, Trybunale Dep. Krakowskiego i u W. Prezydenta w mieście Krakowie przez trzy niedziele będą przylepione, niemniej tychże Obwieszczeń kopia równownie do art. 962 do gazet Krakowskiey poda się. Warunki i kondycye do teyże licytacyi każdego czasu w kancellaryi Trybunału zyczącym sobie nabycia, wolne są do przeczytania. Ubiegający się jednak do teyże licytacyi mają bydź dostatecznie w złożeniu wadium wgotowiznie dziesiątey części szacunku wynoszącego zaopatrzeni, poczym dopiero podania swoje do protokołu na wzwyz wyrażonym terminie mocni będą oświadczyć, a tym sposobem nadmieniona wieś Głupczow więcey dającemu przygotowawczo przysadzona zostanie. Pisano w Krakowie d. 25 mca Marca 1812 roku.

Ostaszewski, Assessor.

Handel Wenzla i synow w Krakowie w Rynku pod Nrem 358 otwarty, mając pewny zapas wina Węgierskiego flotowego z roku 1810 do pozbycia, oznajmia otę zyczących sobie nabycia tegoż cząstkowo lub ogółem, naznaczając za beczkę zwycazną złotych 108 w monecie srebrney Xięstwa Warszawskiego.